

## UZASADNIENIE

Decyzja z dnia 13 marca 2015 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że K. G. jako pracownik u płatnika składek (...) B. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 9 maja 2011 roku do dnia 6 czerwca 2012 roku. W uzasadnieniu wskazano, iż w wyniku przeprowadzonej kontroli organ rentowy ustalił, że K. G. została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia z B. L. umowy o pracę w dniu 9 maja 2011 roku po upływie ustawowego terminu tj. dopiero w dniu 20 maja 2011 roku a ponadto w miesiącu maju świadczyła pracę tylko w dniach 9,11,12, i 16 maja 2011 roku. Od dnia 17 maja 2011 roku stała się niezdolna do pracy z powodu choroby do dnia 22 maja 2011 roku. Następnie korzystała z urlopu wypoczynkowego od dnia 23 maja 2011 roku do 16 czerwca 2011 roku. Od 17 czerwca 2011 roku stała się ponownie niezdolna do pracy z powodu choroby. W ocenie organu rentowego zawarcie umowy było pozorne i miało na celu uzyskanie tytułu do ubezpieczenia. K. G. nie wykonywała faktycznie pracy u B. L. w spornym okresie czasu / decyzja w aktach ZUS/.

Odwołanie od powyższej decyzji w dniu 15 kwietnia 2015 roku złożyła K. G. (obecnie W.). W uzasadnieniu wskazała, iż faktycznie świadczyła pracę a umowę zawarła z nią E. G. – jej siostra – upoważniona przez pracodawcę do podpisania umowy w jego imieniu. W ocenie wnioskodawczyni organ rentowy nie ma uprawnień aby kwestionować racjonalność gospodarczą zawartej przez pracodawcę umowy a ponadto nie może oceniać, że na jej miejsce nikt nie został zatrudniony. / odwołanie k- 2-4/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podtrzymano argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. W ocenie organu zawarta umowa o pracę była pozorna natomiast jej celem było uzyskanie dodatkowego tytułu do ubezpieczenia społecznego / odpowiedź na odwołanie k- 7-8 odw /

Płatnik składek B. L. przyłączył się do stanowiska wnioskodawczyni / oświadczenie B. L. 00:04:04 CD k- 202/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

B. L. od dnia 1 lipca 1993 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. L.. Głównym przedmiotem działalności jest działalność fotograficzna / zaświadczenie o wpisie do (...) k- 39/.

W 2011 roku płatnik zatrudnił jedną osobę na stanowisku sprzedawcy E. G. – siostrę wnioskodawczyni. Do jej zadań należała obsługa klientów, wykonywanie ksero oraz robienie zdjęć. Firma mieściła się w jednym pomieszczeniu handlowym gdzie były usytuowane dwa stoiska – płatnika oraz stoisko należące do firmy (...), na którym obsługiwała H. H.. Stoiska były otwierane jednocześnie od godziny 10.00 natomiast praca była kończona o godzinie 18.00. E. G. była zatrudniona u płatnika od 2000 roku. Pracuje nadal / zeznania świadka H. H. 00:42:49, E. G. 00:49:06 CD k- 150/

W dniach od 6 października 2005 roku do dnia 20 marca 2006 roku wnioskodawczyni odbyła u płatnika staż zawodowy realizowany przez powiatowy Urząd Pracy w P. / zaświadczenie a aktach osobowych k- 179 /

W okresie od dnia 18 kwietnia 2011 roku do dnia 7 czerwca 2012 roku wnioskodawczyni była zatrudniona na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzedawcy w salonie firmowym Wólczanka należącym do (...) S.A. w K.. Pracę świadczyła w salonie mieszczącym się na terenie Galerii (...). Umowa o pracę wygasła z upływem czasu na jaki była zawarta. W trakcie zatrudnienia wnioskodawczyni była niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie od 18 maja 2011 roku do dnia 22 maja 2011 roku i od 17 czerwca 2011 roku do dnia 22 grudnia 2011 roku/ świadectwo pracy w aktach osobowych k- 179/.

W dniu 9 maja 2011 roku wnioskodawczyni i płatnik składek sporządzili umowę o pracę na mocy której wnioskodawczyni została zatrudniona u płatnika na czas określony od dnia 9 maja 2011 roku do dnia 31 grudnia 2012

roku na stanowisku sprzedawcy. Jako siedzibę firmy strony wskazały adres ul. (...) w P.. Wnioskodawczyni miała pracować w pełnym wymiarze czasu pracy, przy ul. (...) za wynagrodzeniem brutto w kwocie 1386 złotych. W imieniu pracodawcy umowę podpisała siostra wnioskodawczyni E. G.. Jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 9 maja 2011 roku. / umowa o pracę w aktach osobowych k- 179/.

Strony umowy nie sporządziły zakresu obowiązków wnioskodawczyni na piśmie a ponadto wnioskodawczyni nie została skierowana przez pracodawcę na wstępne badanie profilaktyczne w trybie art.229 k.p.. Wynagrodzenie było płacone gotówką, pracownicy płatnika kwitowały odbiór wynagrodzeń na listach płac. Do ubezpieczenia społecznego wnioskodawczyni została zgłoszona przez płatnika dopiero w dniu 20 maja 2011 roku / niesporne, listy płac k- 47 /.

Wstępne szkolenie BHP w dniu przyjęcia wnioskodawczyni do pracy przeprowadził płatnik. Wnioskodawczyni została zatrudniona przez płatnika w związku z jego planami rozwoju firmy i pozyskania nowych klientów. Firma płatnika była na tyle niewielka, że nie zatrudniał on wcześniej innych pracowników poza siostrą wnioskodawczyni. Firma nie miała na zatrudnienie kolejnego pracownika wystarczających środków finansowych. W roku 2011 firma płatnika wykazała stratę w kwocie 8555,97 zł a w 2012 roku 1646,55 zł / zeznania E. G. 00:49:06 CD k- 150, zeznania płatnika 00:33:23 CD k- 202 w zw z 00:27:03 CD k- 150, zestawienia przychodów i rozchodów k- 41,43 /.

Na liście obecności prowadzonej przez płatnika wskazano, że wnioskodawczyni świadczyła pracę w godzinach od 10-18 w dniach 9,11,12, i 16 W miesiącu czerwcu 2011 roku wnioskodawczyni korzystała z urlopu wypoczynkowego w okresie od 23 maja 2011 roku do 16 czerwca 2011 roku / lista obecności koperta k- 47/.

Od dnia 17 maja 2011 roku wnioskodawczyni była niezdolna do pracy z powodu choroby do dnia 22 maja 2011 roku a następnie od 17 czerwca 2011 roku do 23 grudnia 2011 roku. W dniu 23 grudnia 2011 roku wnioskodawczyni urodziła dziecko i rozpoczęła okres korzystania z urlopu macierzyńskiego / niesporne, lista obecności k-47, akt urodzenia k- 25/. W dniach 17-18 maja 2011 roku wnioskodawczyni została hospitalizowana w związku z krwawieniem i zagrażającym poronieniem. W szpitalu potwierdzono 8 tydzień ciąży. Ostatnia miesiączka u wnioskodawczyni miała miejsce w dniu 9 marca 2011 roku / karta informacyjna leczenia szpitalnego z (...) k- 34, karta ciąży k-33-330dw/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie opierając się na dokumentach załączonych do akt sprawy, zeznaniach świadków H., G. i W. oraz w oparciu o zeznania wnioskodawczyni i płatnika składek. Sąd odmówił wiary zeznaniom zarówno wnioskodawczyni jak i płatnika oraz świadków G. i W. w zakresie ich twierdzeń, że wnioskodawczyni wykonywała pracę u płatnika składek w spornym okresie czasu. Podnieść należy, iż świadkowie W. – mąż wnioskodawczyni i G. – siostra wnioskodawczyni są osobami bliskimi dla wnioskodawczyni i tym samym są zainteresowani w korzystnym dla niej rozstrzygnięciu. Ich zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym co rzutuje na ocenę ich wiarygodności. Podnieść należy, iż świadek W. zeznał, iż z relacji wnioskodawczyni wie, że podjęła ona zatrudnienie. W tym czasie nie mieszkał w Ł. i nigdy nie był w miejscu pracy wnioskodawczyni a zatem nie potwierdził, że widział ją przy wykonywaniu pracy u płatnika. Nie widział również ani w żadnym stopniu nie uczestniczył w pozyskiwaniu przez nią klientów, kiedy miała rzekomo pracować z miejsca zamieszkania zdalnie. W ocenie Sądu nie są wiarygodne zeznania E. G. siostry wnioskodawczyni. Brak jest jakiegokolwiek obiektywnego potwierdzenia, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała pracę. Trudno uznać również za logiczne jej wywody dlatego to właśnie ona podpisała umowę z wnioskodawczynią a tego samego dnia płatnik przeprowadził szkolenie BHP. Zeznania wnioskodawczyni i płatnika w ocenie Sądu są niewiarygodne – nielogiczne oraz sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Nie znajdują potwierdzenia w dokumentach załączonych do akt sprawy.

Przede wszystkim podnieść należy, iż strony sporządziły umowę pisemną, której postanowienia są odmienne od ich rzekomych ustaleń ustnych. Z treści pisemnej umowy wynika, że wnioskodawczyni miała świadczyć pracę w siedzibie firmy w P. jako sprzedawca, w pełnym wymiarze czasu pracy jako sprzedawca. Punkt sklepowo – usługowy był czynny od 10-18. W zestawieniu z czasem pracy wnioskodawczyni u drugiego pracodawcy – (...) S.A. nie mogła pogodzić zatrudnienia w obu miejscach aby jednocześnie świadczyć pracę w dwóch miejscach. Praca sprzedawcy nierozłącznie wiąże się z obsługą klientów, co jest niemożliwe po godzinach otwarcia placówki. Ponadto

wskazać należy, iż strony nawet słowem nie wspomniały w umowie sporządzonej na piśmie, że praca ma być świadczona zdalnie i polegać na pozyskiwaniu nowych klientów i promowaniu firmy. Jak twierdziła wnioskodawczyni świadczyć miała pracę w domu, przy własnym komputerze oraz telefonując do potencjalnych klientów. Jednocześnie wnioskodawczyni nie otrzymała żadnego pełnomocnictwa od płatnika, nie była upoważniona do wykonywania żadnych czynności w imieniu jego firmy. Płatnik nie dostarczył wnioskodawczyni żadnych narzędzi pracy takich jak telefon czy komputer z oprogramowaniem i dostępem do Internetu aby faktycznie mogła wykonywać rzekomo zleczone czynności. Sprzeczności te poddają w wątpliwość rzetelność i wiarygodność zeznań wnioskodawczyni. Zeznania płatnika są również nielogiczne i budzą wątpliwość co do wiarygodności. Trudno bowiem uznać za przekonywujące zeznania płatnika, który zeznał, że poszukiwał pracownika bowiem chciał rozwijać firmę, w bardzo krótkim okresie po jego zatrudnieniu udziela mu urlopu a po uzyskaniu informacji o planowanej długiej niezdolności do pracy nie zatrudnia nikogo na zastępstwo nieobecnej wnioskodawczyni. Okoliczności te powodują, że wywody płatnika co do rzekomej potrzeby zatrudnienia wnioskodawczyni są niewiarygodne. Ponadto sam płatnik przyznał, że jego firmy nie było stać na zatrudnienie dwóch pracowników. Ponadto płatnik nie skierował wnioskodawczyni na obowiązkowe badanie profilaktyczne – kontrolne do czego obligował go przepis art. 229 k.p. Zwrócić uwagę należy, iż koszt badań profilaktycznych w całości obciąża pracodawcę. W ocenie Sądu brak jest w sprawie jakichkolwiek rzetelnych dowodów potwierdzających wykonywanie zatrudnienia przez wnioskodawczynię u płatnika w spornym okresie czasu w reżimie pracowniczym. Brak jest dowodów obiektywnych potwierdzających wypłatę wynagrodzenia czy też sprawowanie kontroli nad wnioskodawczynią przez płatnika w procesie świadczenia pracy. To, że świadek H. „kiedyś” widziała wnioskodawczynię na stoisku z siostrą jak ta pomagała jej obsługiwać klientów nie świadczy o wykonywaniu umowy o pracę. Zeznania świadka H. były tak mało konkretne, że nie sposób w ich oparciu ustalić żadnych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto listy obecności w zestawieniu z zeznaniami wnioskodawczyni, świadka G., W. i samego płatnika o zdalnym wykonywaniu pracy i świadczeniem jej poza siedzibą firmy np. w domu w wątpliwość poddają rzetelność tego dokumentu. W ocenie Sądu powyższe wątpliwości spowodowały, że okoliczność wykonywania faktycznie pracy nie została w procesie udowodniona.

Sąd zważył, co następuje :

Odwołanie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 121), pracownicy, to jest osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 2014r. poz. 159) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Według zaś art. ust. 3 pkt 3 przywołanego przepisu od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego;

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni w dniu 9 maja 2011 roku zawarła umowę o pracę, która z formalnego punktu widzenia stanowiła stosowną podstawę do zastosowania w/w regulacji ustawy zasiłkowej. Ważność tej umowy została jednak – słusznie – zakwestionowana przez organ rentowy. W ocenie organu rentowego przedmiotowa umowa była czynnością pozorną, mającą na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie dodatkowego tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy podziela stanowisko organu rentowego, w zakresie badanej umowy o pracę zawartej pomiędzy skarżącą a płatnikiem składek, że miała ona głównie na celu ominięcie

przepisów prawa i uzyskanie dodatkowego tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu odwołując się nie wykazała, że faktycznie wykonywała czynności w ramach nawiązanego stosunku pracy.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających na czas określony, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna.

Zgodnie z treścią art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę. Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego taka umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia. Chodzi tu zatem o "fikcyjne" zawarcie umowy, gdzie następuje zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jako pracownika osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła /por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 9, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r. II UKN 244/00, opubl: OSNAPiUS rok 2002, Nr. 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. II UKN 32/96, opubl: OSNAPiUS rok 1997, Nr. 15, poz. 275; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04, opubl: OSNAPiUS rok 2005, Nr. 15, poz. 235, str. 712/. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę / wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 stycznia 2015 r (...), opubl. LEX nr 1680000/.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę przez oboje skarżących. Celem działania stron, nie było bowiem świadczenie pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy, jak na przykład uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy,

prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, że umowa o pracę sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. Postępowanie dowodowe wykazało, iż skarżąca zainteresowana objęciem jej tytułem do ubezpieczenia społecznego, nie wykonywała de facto czynności w ramach umowy o pracę. Natomiast prac. Na wykonywanie przez nią czynności w ramach zatrudnienia pracowniczego nie ma przekonywujących dowodów a treść sporządzonych dokumentów odbiega od tego co w rzeczywistości miałyby faktycznie robić wnioskodawczyni u płatnika składek. Pracodawca miał zdaniem Sądu pełną świadomość, że umowa nie będzie go obowiązywać, a ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne będą krótkotrwałe. Poza tym przed zatrudnieniem wnioskodawczyni, ani w okresie jej niezdolności, jak również obecnie płatnik nie zatrudnia pracowników na umowy o pracę do tego typu czynności, co podważa tezę o rzeczywistej potrzebie zatrudnienia jakiejś osoby na takim stanowisku. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu wnioskodawczyni w toku postępowania sądowego nie wykazała, żeby faktycznie wykonywała pracę w ramach zawartej umowy. Wnioskodawczyni jako pracownik, a wnioskodawca jako pracodawca w żaden sposób nie wykazali jakiegokolwiek rezultatu pracy skarżącej w spornym okresie na jej stanowisku

W ocenie Sądu powyższe rozważania świadczą o tym, że nie było wolą stron zawieranie umowy o pracę. A zatem nie było zamiarem stron świadczenie pracy w ramach zawartej umowy o pracę, a jedynie możliwość uzyskania tytułu dającego wnioskodawczyni prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował / vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2015 roku I UK 367/14 opubl: LEX nr 1771586/. Trudno w tym stanie faktycznym uznać, że nie mamy do czynienia z pozornością zawartej umowy o pracę. Niewątpliwie również, w ocenie Sądu, zamiarem stron było jedynie umożliwienie wnioskodawczyni skorzystania ze świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych, a nie świadczenie pracy w ramach zawartej umowy. Zawarta umowa o pracę stanowić miała narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę, nie mogło stanowić podstawy do objęcia wnioskodawczyni obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi. W realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób w ocenie Sądu przyjąć, iż wnioskodawczyni wykonywała faktycznie pracę.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy należy stwierdzić, że umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem została zawarta dla pozorów, gdyż stwierdzono, że strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę oraz jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić w błąd osoby trzecie, co do dokonanej czynności. Nawet jeżeliby uznać, iż strony chociaż częściowo wykonywały zawartą pomiędzy sobą umowę, co w ocenie Sądu w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należałoby uznać, przede wszystkim, iż te czynności te nie stanowiły pracy w rozumieniu art. 22 k.p. a miały one głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i z tego powodu umowa ta nie może wywoływać skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). W ocenie Sądu wnioskodawczyni wykonywała incydentalnie czynności a czas ich wykonywania trudno jest umiejscowić w czasie. Zeznania świadków w tym zakresie są mało konkretne. Poza tym cechą charakterystyczną wykonywania pracy w stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika pracodawcy w procesie pracy. Przejawia się to tym, że pracodawca w ramach zawartej umowy wydaje pracownikowi wiążące polecenia dotyczące pracy, nadzoruje ich wykonywanie i kontroluje sposób pracy. W stosunku pracy mamy bowiem do czynienia z pracą podporządkowaną. Wypłata wynagrodzenia odbywała się gotówką a zatem brak jest pewnego dowodu jakim byłby przelew bankowy, że faktycznie miało to miejsce.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie płatnik nie wykazał, iż istniała realna potrzeba zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę pracownika na stanowisku zajmowanym przez wnioskodawczynię. Sam płatnik przyznał, że nie było go stać na zatrudnienie drugiego pracownika. Wynika to też bezspornie ze złożonych zestawień księgowych za lata

2011 i 2012 Ponadto na miejsce wnioskodawczynie nikt nie został zatrudniony. Nie może również umknąć uwadze okoliczność, iż wnioskodawczynie faktycznie była tylko kilka dni w realnym zatrudnieniu bowiem albo chorowała albo korzystała z urlopu.

Zważyć należy, że czynność prawna mająca na celu obejście przepisów ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. W odniesieniu do umowy o pracę o obejściu prawa mówić można w sytuacji, gdy strony działając w zamiarze nawiązania stosunku pracy określają wzajemne prawa i obowiązki w sposób zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jednak celem ich działania nie jest uzyskanie świadczeń w postaci pracy i wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy np. uzyskanie stażu emerytalnego, czy ochrony ubezpieczeniowej na wypadek choroby czy wypadku. Należy bowiem podkreślić, iż intencją ustawodawcy jest, aby cel zawarcia umowy o pracę stanowiło nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia było uzyskanie wskazanych korzyści.

Tymczasem przy założeniu, że strony zawarły umowę o pracę należałoby uznać, iż w rozpoznawanej sprawie cele te uległy odwróceniu. Stronom chodziło bowiem o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały konstruowanie określonej sytuacji prawnej – umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu.

Podkreślić przy tym trzeba, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają tak kształtować elementy stosunku pracy, jaka jest wola stron. Jednakże przestaje powyższa kwestia być tylko sprawą stron nawiązujących stosunek pracy, gdy po nieuregulowaniu składek przerzuca się ciężar wypłaty świadczeń na fundusz dysponujący publicznymi pieniędzmi, którymi zarządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 6 k.c. to na wnioskodawczynie spoczywał ciężar dowodowy w niniejszej sprawie. Oparcie polskiej procedury cywilnej na zasadzie kontradyktoryjności jedynie w wyjątkowych przypadkach dozwala Sądowi na podjęcie czynności mających na celu pobudzenie inicjatywy stron, a zasadą w tym zakresie jest samodzielne dążenie uczestników postępowania do wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń. Jeżeli twierdzenie istotne dla rozstrzygnięcia nie zostanie udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu. Zatem strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków niedopełnienia swoich obowiązków w tym zakresie. Sąd Okręgowy uznał również, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, iż nie jest zarówno zobowiązany, jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (vide: wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, opubl. OSNC 1997/6-7/76). Wnioskodawczynie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazała natomiast aktywności dowodowej, ażeby wykazać, że w badanym okresie rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika składek na podstawie kwestionowanej umowy o pracę.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, wątpliwości organu rentowego co do rzeczywistego celu i zamiaru stron nawiązujących ten stosunek prawny były uzasadnione, a zatem zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

## ZARZĄDZENIE

Wyrok z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczynie .

3.01.2018